

Sygn. akt VPa 76/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Jacek Wilga

Sędziowie: SSO Krzysztof Głowczyński

SSO Andrzej Marek (spr.)

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko K. K.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 13 marca 2013 roku

sygn. akt IV P 504/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 225 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 marca 2013 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w Legnicy utrzymał w całości swój wyrok zaoczny z dnia 17 grudnia 2012 r. którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę wynagrodzenia (powód dochodził wynagrodzenia za pracę za okres od 16 kwietnia 2012r do dnia 18 maja 2012r.).

W ocenie Sadu Rejonowego zebrany materiał dowodowy wskazywał, iż pozwany nie wypłacił powodowi wynagrodzenia za sporny okres. Między stronami poza formalną pisemną umową o pracę obowiązywały faktycznie ustne ustalenia w zakresie obowiązującego powoda wynagrodzenia za pracę. Twierdzenia powoda w powyższym zakresie potwierdził także zeznający w sprawie pozwany, który wyraźnie stwierdził, że umówił się z powodem, iż do końca jego pracy powód będzie otrzymywał kwotę wynikającą z wykazu firmy (...). Sąd podkreślił, że stanowisko powoda podczas całego procesu było jednolite, spójne, logiczne i miało potwierdzenie w zgromadzonych dowodach z dokumentów. Stąd też Sąd ustalając stan faktyczny oparł się w głównej mierze na zeznaniach powoda spójnych,

jednolitych i tym samym - w ocenie Sądu - wiarygodnych. Z kolei Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, którego twierdzenia zarówno w sprzeciwie od wyroku zaocznego jak też w toku całego postępowania przeczą nie tylko złożonym (także przez samego pozwanego) dokumentom ale i jego własnym twierdzeniom. Pozwany wyraźnie przyznał, słuchany w charakterze strony na rozprawie w dniu 13 marca 2013r., że ustalił, iż dopóki powód będzie pracował będzie mu płacił to co wynika z wykazu firmy (...). Na rozprawie nie kwestionował także faktu, że powód pracował łącznie do dnia 17 maja 2013r., mimo, iż fakt ten kwestionował w sprzeciwie od wyroku zaocznego, zarzucając, że powód pracował tylko do 30 kwietnia 2013r., a potem nie żądał ustalenia stosunku pracy. Już tylko rozpatrując twierdzenia pozwanego w tym zakresie trudno nie zauważyć, że są one wzajemnie sprzeczne, niespójne, a tym samym niewiarygodne. Dodatkowo, jeśli się zwróci uwagę na zarzuty pozwanego dotyczące faktu, że powód pracował tylko w oparciu o pisemną umowę o pracę i otrzymywał najniższe wynagrodzenie w kwocie 1116,86zł - a następnie uwzględni się dołączone do sprzeciwu od wyroku zaocznego dokumenty w postaci przelewów dokonanych przez pozwanego na konto powoda, ponownie zauważa się oczywistą sprzeczność w jego zeznaniach i w jego twierdzeniach podnoszonych w pismach procesowych. Żaden, z dołączonych przez pozwanego przelewów wynagrodzeń, nie ma odzwierciedlenia - jeżeli chodzi o kwotę - w przedłożonych przez pozwanego i podpisanych przez powoda listach płac.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy dał wiarę powodowi, że do dnia 17 maja 2013r. w oparciu o ustną umowę o pracę, świadczył ją na rzecz pozwanego za wynagrodzeniem w kwocie wynikającej z wykazów przedkładanych przez firmę (...) na trasę, którą obsługiwał. Powód nie kwestionuje, a wręcz przeciwnie, przyznaje, że od dnia 1 lutego 2012r. do dnia 15 kwietnia 2012r. otrzymywał od pozwanego kwotę wynagrodzenia wynikającą z wykazu (...), oraz że dopiero od dnia 16 kwietnia 2012r. wynagrodzenia nie otrzymał z uwagi na kłopoty finansowe pozwanego. Sam pozwany natomiast gubił się w swoich zeznaniach. Z jednej strony przyznawał, że nie miał środków na prowadzenie własnej działalności kurierskiej i powód bardzo go w niej wsparł (pożyczając pieniądze na kupno jednego busa i kupując na firmę busa z własnych środków), wobec czego zaoferował powodowi pracę i wynagrodzenie wg stawki wynikającej z wykazów firmy (...), a z drugiej twierdził, że prowadził działalność i zatrudniał powoda w oparciu o najniższe wynagrodzenie. Na rozprawie zeznał z kolei, że umówił się z powodem, że będzie mu płacił 1250zł, a reszta to będzie spłata pożyczki, przy czym wcześniej- w sprzeciwie od wyroku zaocznego - twierdził, że powód nie pracował w maju i mógł skutecznie żądać zasądzenia od niego kwoty 750 zł brutto tytułem wynagrodzenia za okres od 16 do 30 kwietnia 2012r. natomiast na rozprawie wyraźnie przyznał, że powód świadczył w maju pracę na dotychczasowych warunkach i miał otrzymywać to, co wynika z wykazów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając wydanie wyroku na podstawie domniemania i dokumentów, które „obowiązywały pozwanego jako pracodawcę, a nie powoda jako pracownika”. W lakonicznym uzasadnieniu apelacji pozwany - powołując się na złożone wcześniej przelewy bankowe - wskazał, że powód został rozliczony prawidłowo a dochodzona pozwem kwota jest „żądaniem bezpodstawnym i próbą wyłudzenia”.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji są właściwe i znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym. Z prawidłowych ustaleń faktycznych Sąd ten wyciągnął trafne, wynikające z zasad logicznego rozumowania wnioski. Zebrany w sprawie materiał dowodowy został przy tym oceniony właściwie, a dokonana ocena stanu faktycznego nie jest dowolna, ani też nie wykracza poza zastrzeżone w art. 233 § 1 kpc granice swobodnej oceny dowodów. W tych okolicznościach Sąd Odwoławczy przyjął niewadliwe ustalenia faktyczne i poglądy prawne Sądu I instancji na podstawie art. 382 kpc jako własne. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy odniósł się do zgromadzonych dowodów słusznie punktując wzajemne sprzeczności w twierdzeniach pozwanego i konsekwentnie rozprawiając się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z argumentami pozwanego, dokonując także analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów, w szczególności w postaci przelewów bankowych dokonanych na konto powoda. Trafnie przy tym uznał za niesłuszny zarzut pozwanego, że przekazywane wcześniej powodowi kwoty ponad najniższe wynagrodzenie wskazane w pisemnej umowie o pracę stanowiły spłatę pożyczki uzyskanej przez pozwanego od powoda. Przeczy temu treść nakazu zapłaty w sprawie SR w Jaworze I Nc 855/12 z dnia 19 listopada 2012 r.(k. 121) od którego pozwany

sprzeciwu przecież nie składał. Kwoty te stanowiły realizację ustnych ustaleń stron w zakresie obowiązującego powoda wynagrodzenia za pracę. Do 16 kwietnia 2012 r. były one przez pozwanego respektowane. Brak późniejszej realizacji tych postanowień skutkowało wystąpieniem przez powoda z żądaniem zapłaty wynagrodzenia. Żądanie to zostało słusznie uwzględnione przez Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku, a apelacja - jako bezzasadna - podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.)

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i 108 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 3 i § 11 ust 1 pkt 2 i § 12 ust1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).